

ZIEMNIK-BIAŁOSTOCKI

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. telefon Nr. 63.

Muszą być pieniądze na walkę z bandytyzmem Jest to sprawa ważniejsza, aniżeli wszelkie formułki budżetowe „Nie czas żałować róż, kiedy lasy płoną“

WARSZAWA, 1. X. Procesy bandytwyżnych na Kresach Rzeczypospolitej zostały nasze władze administracyjne zupełnie nieprzygotowane do dania skutecznej pomocy sowbandytom.

Układane w ciszy gabinetów na zasadzie danych teoretycznych budżety nie dawają się dostosować do potrzeb życiowych. — A już w związku z akcją obrony naszej wschodniej granicy okazały się absolutnie nierealne.

Akty terroru na Kresach zmusiły ministerium skarbu do zaciągania bardziej życiowego stanowiska wobec faktów, które fundują się z napaściami nawet ścisłych formułk matematycznych. To też w ministerium skarbu od paru dni odbywają się narady z udziałem delegatów ministerium spraw wewnętrznych z komendantem policji p. Borzędym na czele, mające na celu wynalezienie środków na pokrycie luk w budżecie bezpieczeństwa, który musi być bezwzględnie rozszerzony.

Jak się dowiadujemy z mianowanego źródła narady te dają się już pożytywnie rezultaty, a w czwartek spodziewane jest zakończenie ich, rezultatem zaś będzie wyasygnowanie niezbędnych pieniędzy.

Jest to w najwyższym stopniu pocieszająca wiadomość, gdyż sprawa ratunku kresów naszym jest więcej, aniżeli państwa. Wszelkie oszczędności w tym wypadku byłyby tylko karygodne. Każdy wydatek, jeżeli chodzi o całość i powagę Rzeczypospolitej jest nie tylko zasadniony, ale konieczny.

Równowagę budżetową łatwiej osiągnąć w anarchii na Kresach, aniżeli parę milionów wydane na jej uśmierzenie.

Nie czas żałować róż, kiedy lasy płoną. Rząd musi znaleźć fundusze, aby ratować prestige Rzeczypospolitej.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

Piechota w pancerka

Walczy przeciw bandytom kresowym

(Telefonom od specjalnego wysłannika).

LUNINIEC, 1. X. Dwa prokuratorzy, p. Zaleski z Luninca i p. Olszewski z Pińska rozpoczęli badania schwytych przez obywateli bandytów.

Jeden z nich, niejaki Karzyński, niechętnie brał udział w napaściach na pociąg.

Znaleziono dość na to dowodów w postaci rzeczy zagrabionych.

Ujęcie 15 bandytów przez blokadę Hryczewickie i ucieczka ich za kordon spowodowała zniszczenie z winy kom. post. aspiranta Jacewicza, który

wbrew rozkazowi otworzył ogień. Od tego czasu on będzie miał tym nadzanie którego nie było.

Zerwano już z oszczędnościami krzywdzącemi Kresy

WARSZAWA, 1. X. Już na bieżący miesiąc październik zostały przyznane kredyty na obronę Kresów Wschodnich.

Kandydaci na wojewodę poleskiego Nowiny podsłuchane wśród zleńki sejmowej

WARSZAWA, 1. X. W gmachu sejmowym nie wywołują go z jednej strony czelodni posłów, którzy zabrali się gromadzić aby w pierwszym miesiącu zastanowić się nad położeniem gospodarczym kraju — z drugiej zaś nadchodzą wydziału gospodarczego, który przeprowadza reformy kma-

Przez wszystkich korytarzach i salach i harmonii, przeto rozgwaru polityki, formuły naprzecie między partiami a bufetem sejmowym.

mi kwestiami górniczymi, woda pole- konsekwencji z niej

Wiele głosów domaga się reformacji uni capite et in mem-

Me miejsce na ziemi polskiej dla zdających i wrogów państwa

LWÓW, 1. X. — Dział o go- dzinie 3-iej nad ranem zapadł wyrok w sprawie ułocia- nych komunistów. Ułocia- nym skrośni zdrady głównej

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

W budżecie zaś na rok 1925 przewidywane są kredyty kresowych, które się bardzo poważnie sumują.

Na tropie potwornej afery szpiegowskiej Zakuty w kajdany, dyrektor fabryki chemicznej został osadzony w więzieniu

(Telegram naszego specjalnego delegata).

LUBLIN, 30 września r. b. Jedno z pism tutejszych donosi ze Skarżyska:

W ub. wtorek na stację Skarżysko przyszedł pociąg specjalny, w którym znajdowały się silne oddziały policji i wojska.

Niezwłocznie po opuszczeniu wagonów wojsko otoczyło odległe o 200 kroków od stacji zabudowania fabryki amunicji „Zagórze“.

Policja wkroczyła do lokali, zajmowanego przez biura dyrekcyj i przeprowadziła szereg

rewizji; wynik ich był bardzo obfity. Znalaziono mianowicie większą ilość gotówki sowieckiej w złocie, dalej rozmaite plany i dokumenty, stwierdzające niezbicie, że dyrekcja fabryki „Zagórze“ pozostawała w bliskich stosunkach z władzami sowieckimi.

Dyrektora fabryki aresztowano i zakuto w kajdanki, nadto aresztowano szereg innych osób, należących do dyrekcyj oraz przesłuchano pracowników fabryki.

Na zdrowy rozsądek biorąc wszystkie to wygląda na obłąd

Cie na makę zniesiono — makę podrożała

W Gdańsku stoi 200 wagonów — nie chcą ich puścić do kraju

WARSZAWA, 1. X.

W dniu wczorajszym weszło w życie rozporządzenie ministerium skarbu o ulgach celnych. Na mocy tego rozporządzenia makę przywozową pszena, żytnia i kukurydziana jest wolna od cła.

Należało się spodziewać, że temsamem cena maki pszennej a więc i chleba

spadnie o 9 groszy na kilogram. Wobec tego, że dotychczas płacono za makę pszenną 66 groszy — przeto od dziś — cena jej nie powinna przekraczać 57 groszy.

Tymczasem stała się rzecz nieprawdopodobna: od wczoraj — mamo zniesienia cła — makę pszenną amerykańską zniżka o 6 groszy.

Równocześnie z tem otrzymamy inną wiadomość, iż w Gdańsku stoi 200 wagonów maki pszennej, której kupcy nie chcą ruszyć z miejsca, by nie doprowadzić do obniżenia cen tych zapasów maki, które zostały przywiezione do Warszawy przed dniem 30 września.

W taki to sposób dyktatorzy drożyzny paraliżują najlepsze intencje rządu. Droga ogłodzona rynku utrzymać — ba! — na wet wyśrubować wyższe ceny artykułów pierwszej potrzeby.

A więc będziemy mieć nowe domy

Na piątkowym posiedzeniu Rady Gospodarczej dominujące miejsce zajmą obrady nad sprawą kredytów budowlanych. P. premier Grabski do-

niósł tę sprawę postanowił uregulować w formie związków przymusowych, co powinno z miejsca uruchomić budowę nowych domów.

Polski lot nad Alpami

wojskowej floty napowietrznej

PARYŻ, 1. X. — Lotnicy polscy, którzy ostatnio opuścili Lyon, wyładowali w Turynie. Pomimo uciążliwych warunków atmosferycznych przelot nad

Alpami powiódł się doskonale. Wszystkie aparaty przybyły do Turynu w zupełnie dobrym stanie. (PAT).

Anglia zasłuchała w koncert osłów

Zoologiczna filharmonia w Londynie

LONDYN, 1. X. D. 3 h. m. londyńska stacja radiotelefoniczna urządziła próbną „koncert“ zwierząt. Jako pierwszy punkt programu będzie przedstawiany ryk osłów, poczem nastąpi solowe śpiewy różnych ptaków, a następnie da się sły-

sząć wycie hyen. Ten jedyny w swoim rodzaju koncert zakończony będzie „kwartetem“, na który złożą się głosy wydawane przez morsy. Koncert słyszany będzie nie tylko w Anglii, lecz i w całej Europie. (AW).

Ośmdziesiąt trzecia rocznica urodzin starego tygrysa

PARYŻ, 1. X. — Clemenceau obchodził 30 września 83-letnią rocznicę urodzin. Sędziwy polityk otrzymał ze wszystkich stron świata wiele listów i telegramów z życzeniami. Na prośbę o udzielenie wywiadów dziennikarskich, Clemenceau od-

powiedział odmownie. Pewnie amerykańskiemu dziennikarzowi odpowiedział: „Kocham bardzo kwiaty, mają one tę zaletę, że potrafią milczeć, czego nie można powiedzieć o ludziach“. (A. W.).

Za czerwonymi porwaniami stary imperator moskiewski

MOSKWA, 1. X. — Władze sowieckie zalegalizowały związek pod nazwą „Przec z okupantami rumuńskimi w Besarabii“. Zarząd związku wzywa

wszystkie osoby pochodzące z Besarabii do organizowania na miejscu ich zamieszkania lokalnych oddziałów związku.

Szczęśliwcy, szukajcie tu waszych numerów Wygrane dolarówki

(Telefonom z Warszawy).

WARSZAWA, 1. X.

Dzisiaj rano w małej sali konferencyjnej ministerium skarbu przy ul. Rymarskiej odbyło się trzecie z kolei ciągnięcie 5-proc. premii pożyczki dolarowej, t. zw. „dolarówki“.

Ciągnięcia, jak zwykle, dokonały sieroły z ochronki Towarzystwa Dobroczynności.

Nad prawidłowym przebiegiem ciągnięcia czuwała komisja w składzie następującym: przewodniczący Stanisław Lipiński, wicedyrektor departamentu pieniężnego ministerstwa skarbu, członkowie: p. Witold Szczelk, wicedyrektor urzędu pożyczek państwowych, przedstawiciele miasta pp.

Strakacz i Rebański, notariusz p. Olszewski, oraz sekretarz p. Umieński.

Wygrane padły kolejno na następujące numery:

8000 dol. Nr. 845637.
3000 dol. Nr. 101050.
Po 1000 dol. Nr. Nr. 698392, 156876, 047990, 085437, 335487, 936739, 201130, 869831, 189806, 245530.

Po 100 dol. Nr. Nr. 887833, 652353, 699164, 522406, 409660, 059931, 186046, 938356, 095734, 312803, 605038, 921728, 337842, 603479, 755413, 925139, 698622, 518029, 760611, 605086, 807867, 775031, 990367, 045049, 894712, 306844, 373068, 270039, 932464, 935663, 337849, 901306, 778448, 836508, 459470, 670897, 935677.

Wygrana 40.000 dolarów padła na Nr. 888,265

Budżet na rok 1925 wypracowany zostanie w terminie

W tym tygodniu zakończy się obrady nad budżetami poszczególnych ministerstw. Obywateli, jak wiadomo, kieruje p. premier Grabski. W przy-

szłym tygodniu prezydentura budżetowo znajdzie się w druku, a około 15-go października w Sejmie.

Nie ma to jak być cukrownikiem

Zawsząd damy się słodczyć,

nawet z ministerium pracy

Ministerium pracy i opieki społecznej wystąpiło do Rady ministrów z projektem rozporządzenia, dotyczącego przedłużenia czasu pracy w cukrowniach podczas nadchodzącej kampanii cukrowej.

Życie cukrowników ułuda się w Polsce niepodległej słodko: publiczność płaci karacz, fabrykanci dają pracę, dają dają kredyty i zezwolenia wywosowe.

Odczyt rynek finansowy

Złagodź ograniczenia kredytowe dla uczciwych zamiarów

Państwa przeprowadzające u siebie sanację skarbu, przechodzą z wolna do złagodzenia ograniczeń kredytowych i pieniężnych, niezbędnych ze względu na stan waluty.

Niemiecki bank państwowy podwyższył kontyngent kredytów, udzielanych przemysłowi i produkcji rolnej o 10%, nadto bank państwa ogłosił gotowość dyskontowania akceptów bankowych, które dotychczas były odrzucane jako wysoce niepewne, pozornej spekulacyjne. Wreszcie podwyższono okres dyskontowy weksli towarowych do 3-ch miesięcy.

Na rynku pieniężnym Niemiec osiągnięto w ten sposób pewne odprężenie.

Prywatne banki i kapitałści

konstatują obecnie znaczne ożywienie rynku pieniężnego: handel i przemysł poczynają coraz znaczącej mierze korzystać z normalnej pomocy kredytowej.

Jest czas najwyższy, by również i

Bank Polski, którego polityka finansowa jest dotąd bardzo surowa, jak również Bank Gospodarstwa Krajowego, który dotąd nieczem szczególniejszym się nie zajął, pomyślały o ożywieniu rynku finansowego i ułatwieniu kredytowych oczywiście w ramach zabezpieczenia złotego.

Chwała jest potężna odgłos, gdyż najcięższe przesilenie mamy już za sobą.

GIEŁDA

Cytry w nawiasach oznaczają ostatnie notowania wczorajsze.

Dolary 5.18 i pół.
Milionówki 0.54.
8 proc. Pol. Złota 0.56.
6 proc. Pol. Złota 0.57.
6 proc. Pol. Złota 0.58.
4 i pół proc. L. Z. Ziemskie rb. przed-
dłużone 23.
5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przed-
wzięte 17.
B. Dyskontowy 5.80.
B. Handlowy (7.85), 7.50, 6.90.
B. dla Han. i Przem. 1.15.
B. Kredytowy 0.36.
B. Przem. we Lwowie 0.47, —
0.49.
B. Tow. Spółdz. 15.35, 15.60.
B. Zachodni (2.00), 1.90, 1.80.
B. Zw. Sp. Zar. (7.00), 7.25.
B. Zw. Ziem. (0.30), 0.30.
Sole Potasowe 4.10, 4.00, 4.15.
Pys 0.42.
Spies (1.55), 1.60.
Złoty (3.00), 2.85.
Brown-Boweri (1.15), 1.10.
Sila i Światło (0.56), 0.57.
Chodorów 5.30, 5.45.
Czorsk 0.65.
Warsz. Tow. Cukru (4.50), 4.60
4.48, 4.55.

Firley (0.42), 0.40, 0.42.
Wegiel (4.75), 4.65, 4.75, 4.70.
Polska Nafta 0.38.
Nobel (1.50), 1.55, 1.65, 1.60.
Cegielski (0.70), 0.68, 0.71.
Fitzner 5.00 2), 5.25.
Lilpop (0.77), 0.77, 0.75, 0.77.
Modrzejów (6.10), 5.70, 5.60 1
6.05, 5.80.
Norblin (0.91), 0.91, 0.88, 0.90.
Ostrowieckie (8.65), 8.25, 8.85.
8.10.
Parowoz 0.37, 0.39.
Pocisk (2.29), 2.32.
Rudzi (1.60), 1.55, 1.65.
Starachowice (2.93), 2.82, 2.77.
Wilki 0.20.
2.78.
Suchedniów bez kuponu za
1923/24.
Ursus (2.05), 2.05.
Zawiercie (34.50), 33.50.
Zyrardów (1 em. 30.00), 2 em. 21.50.
20.65, 19.28, 19.78.
Borkowski 1.50, 1.54, 1.52.
Jabłkowscy 0.24.
Syndykat 2.30.
Młotowski (5.75), 5.80.
Spirytus (2.57), 2.60.
Cnielów 0.80.
Kłosa (0.81), 0.81.

Krzyk zgrozy u stóp Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Miasta Kresów krwią oczekujące błagały o ratunek

Rada m. Brześcia odbyła w poniedziałek nadzwyczajne posiedzenie, na którym powzięto następującą uchwałę:

Rosnący z każdym dniem bandytyzm, grozi życiu i mieniu obywateli województwa wschodnich. Wszelkie służby i służby zarządzenia miejscowych władz administracyjnych w normalnym zakresie, są już nie wystarczające, gdyż sytuacja wymaga należytego podporządkowania charakterze ogólnemu - państwowemu.

Niestety, władze centralne nie doceniają powagi sytuacji, a polityka oszczędnościowa pod względem bezpieczeństwa publicznego została za daleko posunięta.

Obecnie województwa wschodnie mają prawo domagać się od rządu, aby się nie opiekował na równi z obywatelami innych dzielnic, i dla tego domagamy się:

1) traktowania band dywersyjnych jako zwykłych bandytów;
2) zaprzestania wszelkiego rodzaju podszywania tego bandytyzmu

pod płaszczyznę polityki, co tylko może utrudnić jego zwalczanie;

3) niezwłocznej obsadzenia całej granicy i zagrożonych miejscowości przez wystarczającą siłę oddziałów wojskowych.

1500 złotych można wziąć u Gdańska

Wobec otwierających się do rocznych targów gdańskich minister skarbu wydało władzom centralnym w Warszawie polecenie przepuszczenia osób, udających się na targi gdańskie i legitymujących się tymczasową kartą targów z gotówką

przebiega w wysokości do 1500 zł. na każdą osobę, lub posiadających równoważną walutę zagraniczną na taką sumę. Ulica ta będzie ważna w terminie od 1-go do 15 października.

Chociaż paskarze wciąż jeszcze liczą na dolary? bankiwyżbywają się walut obcych

W ostatnich dniach na giełdach i w bankach wzrosło się znacznie zaofiarowanie dewiz i walut obcych.

W związku z tem Bank Polski nie tylko ma możliwość pokrycia zwiększonego przez przemysł zapotrzebowania, lecz nadto powiększa znowu swój zapas walut obcych.

W ostatnich dniach tygodnia ubiegłego, głównie oddzia-

ły Banku Polskiego zakupowały dzienne po kilkudziesięciu tysiącach dolarów, w poniedziałek nabył sumę zakupionych przez Bank Polski walut obcych doszła 1.300.000 dolarów w jednym dniu.

W dniu wczorajszym notowano w dalszym ciągu znaczne zaofiarowanie dewiz i walut.

Oficerowi polskiemu powodzi się właściwie gorzej niż nawet służącej w Warszawie

Porównanie z zagranicą jaskrawo uwydatnia
nędzę obrońców kraju

Wypowiadanie materialne naszych oficerów wola zaprawde o pomście do nieba.

Gdyby ktoś opierał się na cyfrach, mógłby przypuścić, że wojsko jest u nas daleko lepiej płatne, niż w Czechach, lub Niemczech.

Tymczasem jest to, moim zdaniem, niezgodne ze stanem faktycznym, gdyż dobrobyt oficera czeskiego lub niemieckiego jest daleko większy, niż naszego oficera.

Samo utrzymanie oficera w Warszawie w kasynie kosztuje miesięcznie

120 złotych. Przy obciążeniach moich wznie jako przykład porucznika żonatego. Za utrzymanie płaci w Warszawie 240 złotych. Pobory zaś wynoszą około 260 zł., czyli mu pozostaje

na resztę wydatków 20 zł., z których musi pokryć koszty mieszkania, co pewnie okres coś z ubrania sprawić, choćby gość się naprzykład.

Ten sam porucznik w Pradze,

pobierając 167 złotych, płaci za pełne utrzymanie dwóch osób około 100 zł., mieszkanie ma z urzędu, z resztą zaś pieniędzy może coś niecoś kupić, bowiem para obuwia kosztuje 18 złotych, a gołaz 20 groszy i t. d.

ten sam porucznik ma 165 złotych, utrzymanie kosztuje go 110 złotych w miesiącu, a

własności zorganizowane kooperatywy dostarczają wszystko po cenach bardzo niskich, mieszkanie ma rządowe.

Każdy, kto był w tym roku w Marjebadzie, lub na leśniach niemieckich, wie dobrze, że w Czechach jest taniej przynajmniej o jakie 30 proc., a i Niemcy są tańsze od nas.

Naród polski miał możliwość przekonać się, że żołnierz polski umie ponieść

ofiare swęj krwi. Jak trzeba, dać ostatni grosz dla dobra kraju (subskrypcja akcyj Banku Polskiego), ale ten sam naród musi dążyć do tego, by ustawy, wydane przez jego przedstawicieli nie były tylko czystym świstkiem, a wypływały z tych ustaw beztrudnie byt obrońców ojczyzny po 6-letniej nędzy i wegetacji, stał się realnym.

Przy analizowaniu tego listu proszę wziąć pod uwagę to, że przeciętna służąca w Warszawie, mając pełne utrzymanie i mieszkanie, otrzymuje pensji 50 zł.; nie wiem czy nie jest to

wzrost upokorzenia, że oficer ma daleko niższe uposażenie.

Polak z Kresów.

„Co my możemy zrobić Grabskiemu”

Sejm nie ocalał silnej ręki oficerów premiera

(waz). Miałem dziś znowu rozmowę interesującą. Najmilsze są takie właśnie pogadanki nieobowiązkowe, w których polityk nie boi się dzielnika, tady otrzyma przyrzeczenie, że nazwisko nie będzie wymienione, wtedy się rozkroci, rozczuli i staje szczerym.

Oto dziś przy śniadaniu, po przejrzeniu kilku dzienników i po obowiązkowym ziewnięciu, odzywał się do mnie jeden z po ważnych i wybitnych przywódców partyjnych.

— A wie pan, że może w tem jest racja, aby szukać ludzi nie do brzozy, ale silnej woli.

Rumienie się skornie i rzekno:

— Pan poseł czynił aluzję do tego, że ja nie mam w „Kurjerze” Czernym z zamieszaniem.

— A tak! Zgadza się. Po prostu nam ludzi silnych, z inicjatywą.

— Szkoda, że to są rozwiązania teoretyczne. Przecież rozumiemy, że nie pozwolą Grabskiemu na powołanie indywidualności.

Niech pan nie zawraca głowy. Chyba panu tak samo wiadomo, że pogroźki partyjne

to lart fari. Co my możemy zrobić Grabskiemu? My, Sejm bez większości, — Grabskiemu, który dał ludności zdrowy pienta! Przecież musimy sobie zdać z tego sprawę, że wszelką próbę wznowienia rządów partyjnych w dzisiejszym Sejmie ludności przyjąłaby z niechęcią. I to bez względu na to, czy próby myślimy dokonać, czy nie. Ludność chce ładu, porządku, spokoju. To może zdziałać tylko rząd, złożony z jednostek naprawdę doborowych, a więc silnych i sprawnych.

— Skąd je wziąć? Nie mamy ludzi!

— Gdzie? Gdzie? Po niech tatech własnych rządów zdobyto się na jakieś takie doświadczenie, obserwowano się tego i owego przy robocie, ma się wyobrazić, co to oznacza. Zebrać informacje, sprawdzić je pod względem ściśle fachowym i dokonać wyboru. Bez potrzeby nie ma się pozbierać, aby nie spłoszyć człowieka, który udowodni, że coś wart.

— Jakże się ciężej — ożrekiem — oż udało mi się odkryć w panu pośle poetę!

Posterunkowy — minister — wojewoda vacat Hierarchia odwagi i dzielności

Minister Hübner podzielił się ze swych wrażeń z podróży inspekcyjnej po Kresach z wczorajszym „Kurjerem Polskim”.

Cytujemy następujące słowa p. Hübnera:

Co się dzieje komendanta Mięsiowicza z tychczas na wypadku, który został on zawieszony w czynnościach Komendanta polnego, który się nie brał, który podaje się bez walki, który nie ocala swego wojewody, to mówią morzenie — skandal.

Jestem zadowolony ze swej podróży inspekcyjnej. I będę częściej odwiedzał wschodnie Kresy.

— Nie lęka się p. minister ataman Kaldan?

— Byłem dokładnie poinformowany, że bandycki wódz o swej podróży inspekcyjnej, wiedzieli o każdym jego kroku. Na pograniczu spotkałem się zresztą z patrolami bolszewickimi.

Tak więc w min. spraw wewnętrznych odwaga cechuje najniższych rangą (przykład post. Dmowski) i najstarszych — przykład p. ministra).

Chodzi tylko o środek drabiny hierarchicznej (przykład p. wojewoda Downarowicz).

Uwaga -- na'dz'e niejsi ludzie w Polsce! Szuka was premier Grabski na swolch min strow

WARSZAWA, 1. X. (was). Ośrodek państwa, co tu dzisiaj w bawelach obrzydliwych smaczki. Jest kilka pasad do obiadu. Dwie, trzy, pięć, siedem do śniadania. Dobrze posady, doborowe.

W erze powołanego kwekacza, które są do się być zmianami naszej rasy — umiast bynajmniej, radomago: będzie do brzo! otychać swobodnie, ntyakiwie, witosowe: będzie gorzej! — umiast do brzo! na raz tym posad, dowodzi, że jest ruch w interesie. Ciemny stoi, a którym miesiacem lotnia i tak jest do twasy, ustępować naczyna wzmożonej namiętności i planowej przedsiębiorczości.

Oto co do owych kilku posad, rasez jest nader okeława. Według praktyki dotychczasowej, stanowiska mające się obadzić nie wymagają właściwie żadnych kwalifikacji. Umiejętność czytania i pisania nie sako dzi, pewna uprzejmość w zachowaniu się poddana, ale nie konieczna. Między nami mówiąc, przynajmniej najbardziej podadnym, byłoby łatwość wyłowienia, pewna miła gadatliwość, umiejętność przywołania gwiazdy z nieba w rzeczywistości.

Ala tak było według praktyki dotychczasowej.

Obecnie zaś przedsiębiorstwa, które odrobinkę metody zmienić.

Poszukiwanie współpracowników z inicjatywą i kresostupem.

Mała rzecz!

Ho, ho. Spróbujcie!

Inicjatywa — zdolność porwania form nowych — wymaga zrozumienia form dawnych i obecnych. A trudem zrozumienia instynktu życia, raczej nie tylko sportowawość i krytycyzm, ale także doświadczenie kontrolowane rzetelną, systematycznie nabytą wiedzą.

A z tym kresostupem, to także rzecz nie łatwa. Nie chodzi o to, że tabetycy są agory od konkursu wyłączeni; zagadnienie polega raczej na wyszukaniu

ludzi, rozumiejących — wola!

Dobra wola! Nie! Tych jest w Polsce ogromnie dużo. Każdy ma „dobrą wolę” i dobił się granic i niedoświadczenia.

Poszukuje się ludzi silnej woli, to znaczy ludzi emocjonalnego temperamentu, wyposażonego w wytrwałość niezawodną z punktualnością, kalendarzem i skarbem działającą.

Ludzi mocnych.

Z inicjatywą i kresostupem. Takiego zadania podjął się oboenie premier Grabski.

Ala wobec tego problemu, reforma waluty była drobnotką.

A więc wkońcu

znalcziliśmy siowu,

którego derem le szukać

w dykjonarzu

dyplm tycznym

międzynarodowa

inicjatywa Polski

GENEWA, 29. 9. — Rada Ligi Narodów powzięła doniosłą uchwałę w sprawie kontroli wojskowej państw centralnych. Na mocy tej uchwały, kontrola przechodzi z rąk komisji międzynarodowych do specjalnej komisji kontrolującej Ligę Narodów. Wskutek inicjatywy Polski, nowy plan przewiduje, iż do stałej komisji wojskowej funkcjonującej przy Lidze Narodów będą dopuszczone narody sąsiadujące z krajami podlegającymi kontroli wojskowej. W ten sposób Polska będzie powołana do udziału w pracach stałej komisji doradczej Ligi. Poza tem jedno z państw sąsiadujących z państwami centralnymi będzie każdorazowo powoływane do specjalnych komisji śledczo-kontrolnych, które prze prowadzają badania na miejscach. (A. W.).

Dzisiejsze inscenowanie pożyczki dolarowej

WARSZAWA, 1. X. Dzis, o godz. 11-iej rano, w małej sali konferencyjnej minister skarbu odbędzie się publiczne

ciągnięcie premii pożyczki dolarowej. Wylosowanych będzie 83 premii na ogólną sumę 66.000 dolarów.

Sto tysięcy ofiarują 20,000 dolarów za wolność ks.ęcia ciemności

czarogeldarskiej

Skarb narodu w nieprzejmującą groźną grę z marką polską

WARSZAWA, 1. X. Cząsy powojennej lichwy, okres szalejących spekulacji, epoka durny czarogeldarskiej, te czasy, o których nasze wnuć będą mówić jak o czerni nienajmniej strasznej i przerażającej, niż wojna, — mają też swój bohaterów, swoje imiona, swoje symbole.

Między innymi niezapomnianym będzie nazwisko

tytana czarnej giełdy i króla gr: barzy marki

polskiej Adka Stuckgolda. Słynny ten okaz, którego mumią powinnna być zachowana i wystawiona na widok publiczny ku przestrodze potomnych, daje nam znać o sobie

— Jakże się ciężej — ożrekiem — oż udało mi się odkryć w panu pośle poetę!

— Jakże się ciężej — ożrekiem — oż udało mi się odkryć w panu pośle poetę!

— Jakże się ciężej — ożrekiem — oż udało mi się odkryć w panu pośle poetę!

— Jakże się ciężej — ożrekiem — oż udało mi się odkryć w panu pośle poetę!

— Jakże się ciężej — ożrekiem — oż udało mi się odkryć w panu pośle poetę!

— Jakże się ciężej — ożrekiem — oż udało mi się odkryć w panu pośle poetę!

— Jakże się ciężej — ożrekiem — oż udało mi się odkryć w panu pośle poetę!

— Jakże się ciężej — ożrekiem — oż udało mi się odkryć w panu pośle poetę!

— Jakże się ciężej — ożrekiem — oż udało mi się odkryć w panu pośle poetę!

Oto w lipcu wystosowała do ministerium sprawiedliwości podanie o ulaskawienie, skazanego, oilarując wzamian za to

20.000 dolarów na Skarb Narodowy.

Zgodnie z wymaganą procedurą opinję o tem „podaniu” wydać miał sąd okręgowy, dokąd go z ministerium odesłano.

Sąd odrzucił prośbę i dał wyraźną odpowiedź, że nie idzie w ślady Niemców, którzy za czasów okupacji uwalniali każdego po złożeniu 100 złotych mark.

Obecnie Stuckgoldowie — tak dowiadujemy się —

wznowili ewentualnie mające prawo do ulaskawienia, że znajdują żywcem przykucie, niż dotychczas.

Bezgraniczna arogancja, ujęt i pewność siebie Stuckgoldów przechodzi wszelkie pojęcie. Za pieniądze zdobyte na ruinowaniu państwa

przekupić chce sprawiedliwość.

Ofiarują pieniądze zbrodniczo wydarte skarbowi na rzecz państwa, przypuszczając że cały świat ma

roce tak szorstkie od spekulacji.

Jak oni i że państwo przy tej ohydny grosz, który na zawsze cuchnąć będzie czarna giełda i lichwa, przewalutowany nawet na dolary i to w tysiącach.

Przekupić można Stuckgolda i jemu podobnych! Waram sumienia polskiego i sprawiedliwości.

Trybuna pracowników mózgu i mięśni

Radosna wieść dla kolejarzy
Redukcji w zniżce nie będzie

WARSZAWA, 1. X.

Zarząd Główny Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego niniejszym podaje do wiadomości, iż w sprawie zwolnienia przez Wydział Wykonawczy Z. Z. P. na I październik r. b. koniercji wszystkich Związków kolejowych, w celu omówienia zawartej w niej redukcji 23,000 kolejarzy i zajęcia w tej sprawie

jednolitego stanowiska, minister kolei, p. Tyska, zaprosił do dnia 10 września r. b. przedstawicieli Z. Z. P. na konferencję, w rezultacie której oświadczył, że na okres zimowy redukcja pracowników kolejowych zostanie wstrzymana.

Dyrekcje kolejowe otrzymują w tej sprawie odpowiedź ze zarządzenia.

Akademicy p. z gotowia i. e. e. e.

Jakże! jeszcze Polska nie wzięła

Wielka awakcja nadchodząca

„Tytoń Akademika”

WARSZAWA, 1. X.

Według projektu p. Zarządu Głównego Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, cena lokomotyw ma być jedną złotą.

Cena parowozów dla organizacji loteryjnych

wszystkich miast Rzeczypospolitej.

Komitet „Tytoń Akademika” zwrócił się do p. Zarządu Głównego Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, aby w sprawie parowozów, które miały być wyprodukowane w tym roku, podjął odpowiednie kroki.

Pierwszą zgłoszenia zarządził w sprawie parowozów, które miały być wyprodukowane w tym roku, podjął odpowiednie kroki.

Komitet „Tytoń Akademika” zwrócił się do p. Zarządu Głównego Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, aby w sprawie parowozów, które miały być wyprodukowane w tym roku, podjął odpowiednie kroki.

ogólnokrajowej loterii fantowej.

Całość loterii została poszerzona o lokalesy, które powstały w związku z tym, że w tym roku, podjął odpowiednie kroki.

Wśród fantów są takie rarysty, jak

dwie samobrody, koni z porożem.

Wśród fantów są takie rarysty, jak

zawołanie do p. Zarządu Głównego Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, aby w sprawie parowozów, które miały być wyprodukowane w tym roku, podjął odpowiednie kroki.

Komitet „Tytoń Akademika” zwrócił się do p. Zarządu Głównego Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, aby w sprawie parowozów, które miały być wyprodukowane w tym roku, podjął odpowiednie kroki.

ogólnokrajowej loterii fantowej.

Całość loterii została poszerzona o lokalesy, które powstały w związku z tym, że w tym roku, podjął odpowiednie kroki.

Wśród fantów są takie rarysty, jak

dwie samobrody, koni z porożem.

Wśród fantów są takie rarysty, jak

Cóż im oblecujesz Wisto, że ci oddają życie?

Dwa desperackie zamachy topielcze.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

Na posterunek policji rzecz-
nej zgłosiła się 22-letnia Sta-
niława Krasnodebska. Opie-
ka rolnika z Sokołowa i opowie-
działa

historie niesamowite.

— Spacerowałam nad brze-
giem Wisły. Wzrostem Za-
krzewski.

On się w mnie

bardzo kochał

Ja go lubiłam. Po chwili się
przed północy w ogrodzie
siedząc. Odrad, ile tylko razy
przejechałam na niego i chło-
dził mi na knie i teraz i prosił.
Czekaj na mnie i teraz i prosił.
Że się przed lemy nad Wisłą.
Już myślałam wracać. Kiedy
on mi się na głowę pyta

czy go kocham

i czy wyjdę za niego.
Powiedziałam że nie. On się
spytał „czy staniesz?”

— Stanowczo nie!

Wtedy nagle chwycił mnie
w pól i pociągnął do Wisły.

Zdołałam się wyrwać... i u-
padłam. Widziałam, że on sko-
czył tylko mi głowę z wody
było wrzask

trzępczące ręce.

Zemściłam z tego przeraże-
nia... Nawet zdaje się krzyknąć
nie dołałam. Gdy się ocknę-
łam już tylko

sama Wisła płynęła.

Nie było go nigdzie. Zerwałam
się i przybiegłam do policyi.
Dochodzące policyjne w po-
szukiwałam rozwiązania tajem-
niczego zniknięcia Zakrzew-
skiego gubi się w domysłach.

Przedewszystkiem pod wska-
zanym przez Krasnodebską ad-
resem (Pańska 102), Zakrzew-
ski

nie mieszkał i nie mieszka.

Cała wyprawa szuka wiel-
kimi sieciami na rzecze jego cia-
ła — dotąd bez rezultatu.

A więc? C. y Krasnodebska
mówi prawdę. Czy może jest
to zmyślone samobójstwo?

Zrzucił z siebie marynarkę,
ulożył wraz z kapeluszem na
brzegu, na wierzchu położył
2 listy, przycisnął je kamie-
niem i

skoczył w nurty

Wisły.
Rozpaczliwym krzykami już
się żegnał z życiem, gdy nad-
biegł posterunkowy rzecznej
odziału p. Jan Brzozowski i
bez namysłu rzucił się do
wody, docierając do brzegu to-
nącego.

Przewieziono go do szpitala
Przemienienia Pańskiego.
A oto treść listów, tłoma-
czących

obecnym ludziom

jego tragedję.
Jestem strasznie zmęczony
życiem. Nerwy już nie dopis-

ją. W r. 1914 wzięty byłem d-
wojska rosyjskiego, ułamek
się zdala od kraju do września
1921 r. Nikt jeszcze tak jak ja
nie tęsknił za ojczyzną!

Wróciłem

z moskiewskiego niektu-
już bez sił. Znalazłem pracę
jako kłusarz w jednej z fabryk
na Kamionku. Wczoraj wzię-
łem urlop dla odpoczynku, bo
już nie miałem siły i nie mogłem
znaleźć ze zdenerwowania.

Kończył z sobą, nie mając
żalu do nikogo. Chciałem się o-
truć, ale nie dostałem mocnej
truć.

Proszę bratu memu oddać
marynarkę i kapelusz.

Pod listem — podpis: Igna-
cy Płazel Wawrzeński, Tre-
backa nr. 13.

Wnuczka maharadży — handlarzka

żywym towarem

Rzuciła ojczyznę dżungli i zastępną

jako awanturka paryska

Siedm przybranych jej rodziców i zniknęła w tajemniczy sposób

Policja paryska stwierdziła,
iż znana międzynarodowa a-
wanturka.

Dinorah Galou

adoptaowała 7 dziewczyn, któ-
re z biegiem czasu zniknęły bez
wieści. Słusznie więc powsta-
ło podejrzenie, iż dziewczęta
te padły ofiarą handlu żywym
towarem.

Zwróćmy więc uwagę na
przybraną matkę tych dziew-
cząt.

Liczy ona obecnie 30 lat, jest
kobieta

przedziwnej urody

ojcem jej był podobno oficer ma-
rynarki angielskiej, a matką in-
dyjska księżniczka, córka ma-
haradży Abd el Salfra, która
uwiódł i uprowadził z sobą do
Europy późniejszy jej mąż.

Z małżeństwa tego przyszła
na świat piękna Dinorah.

Dziewczyna wyjątkowej uro-
dy, wykształcona na sposób eu-
ropejski bez trudności

znalazła wielbicieli

i wyszła za mąż, za lekarza
francuskiego Galou. Stosunki
materyjne młodego małżeń-
stwa były zupełnie dobre, dr.
Galou cieszył się zaufaniem lic-
nej klienteli, więc egzotyczna
jego żona, lubiąca piękne stroje
i używać życia, nie miała po-

W Anglii i w Stanach Zjedno-
czonych coraz częściej wcho-
dzi w modę świętowanie

białozłotej wesela

25-letniej urodziny. Dużo
mało kto się doczeka, bo albo
jedną z małżonków, albo
rozwiódł się, a zresztą czekał
przez 25 lat na uznanie za wie-
ną służbę małżeńską, wydaje
się anglosasom zbyt długim
i niezbyt.

Naroda za stałość należy
się znacznie wcześniej, a ter-
min

10 lat

jest: zgoda wystarczającym
okresem dla uzyskania nagro-
dy za wierność i miłość.

Dlatego też dziesiąta rocz-
nica jest dla młodej pary
dniem podziękowań. Zwy-
czaj, aby pan młody był obda-
rowany w tym dniu

znacznie sułecz

niż oblubienica, niewątpliwie
dla tej przyczyny, iż opinia
uważa mężowskie bohaterstwo
za znacznie wyższe, niż wy-
stawałoby się z jego

w błyszczących pudełkach.

manetkach zwił, a zwał pod-
ków koński. Właśnie juba
zadanie się musi, a w dniu
ślubnym i kwiatami, jeśli
nie, to przynajmniej jest
zadanie, obdarzenie żony o-
gromnym

rozga.

jako znak miłości i miłości.

Wnuczka maharadży — handlarzka

żywym towarem

Rzuciła ojczyznę dżungli i zastępną

jako awanturka paryska

Siedm przybranych jej rodziców i zniknęła w tajemniczy sposób

Policja paryska stwierdziła,
iż znana międzynarodowa a-
wanturka.

Dinorah Galou

adoptaowała 7 dziewczyn, któ-
re z biegiem czasu zniknęły bez
wieści. Słusznie więc powsta-
ło podejrzenie, iż dziewczęta
te padły ofiarą handlu żywym
towarem.

Zwróćmy więc uwagę na

przybraną matkę tych dziew-
cząt.

Liczy ona obecnie 30 lat, jest

kobieta

przedziwnej urody

ojcem jej był podobno oficer ma-
rynarki angielskiej, a matką in-
dyjska księżniczka, córka ma-
haradży Abd el Salfra, która
uwiódł i uprowadził z sobą do
Europy późniejszy jej mąż.

Z małżeństwa tego przyszła

na świat piękna Dinorah.

Dziewczyna wyjątkowej uro-

dy, wykształcona na sposób eu-
ropejski bez trudności

znalazła wielbicieli

i wyszła za mąż, za lekarza
francuskiego Galou. Stosunki
materyjne młodego małżeń-
stwa były zupełnie dobre, dr.
Galou cieszył się zaufaniem lic-
nej klienteli, więc egzotyczna
jego żona, lubiąca piękne stroje
i używać życia, nie miała po-

W Anglii i w Stanach Zjedno-

czonych coraz częściej wcho-
dzi w modę świętowanie

białozłotej wesela

25-letniej urodziny. Dużo
mało kto się doczeka, bo albo
jedną z małżonków, albo
rozwiódł się, a zresztą czekał
przez 25 lat na uznanie za wie-
ną służbę małżeńską, wydaje
się anglosasom zbyt długim
i niezbyt.

Naroda za stałość należy

się znacznie wcześniej, a ter-
min

10 lat

jest: zgoda wystarczającym
okresem dla uzyskania nagro-
dy za wierność i miłość.

Dlatego też dziesiąta rocz-

nica jest dla młodej pary
dniem podziękowań. Zwy-
czaj, aby pan młody był obda-
rowany w tym dniu

znacznie sułecz

niż oblubienica, niewątpliwie
dla tej przyczyny, iż opinia
uważa mężowskie bohaterstwo
za znacznie wyższe, niż wy-
stawałoby się z jego

w błyszczących pudełkach.

manetkach zwił, a zwał pod-
ków koński. Właśnie juba
zadanie się musi, a w dniu
ślubnym i kwiatami, jeśli
nie, to przynajmniej jest
zadanie, obdarzenie żony o-
gromnym

rozga.

jako znak miłości i miłości.

Wnuczka maharadży — handlarzka

żywym towarem

Rzuciła ojczyznę dżungli i zastępną

jako awanturka paryska

Siedm przybranych jej rodziców i zniknęła w tajemniczy sposób

Policja paryska stwierdziła,
iż znana międzynarodowa a-
wanturka.

Dinorah Galou

adoptaowała 7 dziewczyn, któ-
re z biegiem czasu zniknęły bez
wieści. Słusznie więc powsta-
ło podejrzenie, iż dziewczęta
te padły ofiarą handlu żywym
towarem.

Zwróćmy więc uwagę na

przybraną matkę tych dziew-
cząt.

Liczy ona obecnie 30 lat, jest

kobieta

przedziwnej urody

ojcem jej był podobno oficer ma-
rynarki angielskiej, a matką in-
dyjska księżniczka, córka ma-
haradży Abd el Salfra, która
uwiódł i uprowadził z sobą do
Europy późniejszy jej mąż.

Z małżeństwa tego przyszła

na świat piękna Dinorah.

Dziewczyna wyjątkowej uro-

dy, wykształcona na sposób eu-
ropejski bez trudności

znalazła wielbicieli

i wyszła za mąż, za lekarza
francuskiego Galou. Stosunki
materyjne młodego małżeń-
stwa były zupełnie dobre, dr.
Galou cieszył się zaufaniem lic-
nej klienteli, więc egzotyczna
jego żona, lubiąca piękne stroje
i używać życia, nie miała po-

W Anglii i w Stanach Zjedno-

czonych coraz częściej wcho-
dzi w modę świętowanie

białozłotej wesela

25-letniej urodziny. Dużo
mało kto się doczeka, bo albo
jedną z małżonków, albo
rozwiódł się, a zresztą czekał
przez 25 lat na uznanie za wie-
ną służbę małżeńską, wydaje
się anglosasom zbyt długim
i niezbyt.

Naroda za stałość należy

się znacznie wcześniej, a ter-
min

10 lat

jest: zgoda wystarczającym
okresem dla uzyskania nagro-
dy za wierność i miłość.

Dlatego też dziesiąta rocz-

nica jest dla młodej pary
dniem podziękowań. Zwy-
czaj, aby pan młody był obda-
rowany w tym dniu

znacznie sułecz

niż oblubienica, niewątpliwie
dla tej przyczyny, iż opinia
uważa mężowskie bohaterstwo
za znacznie wyższe, niż wy-
stawałoby się z jego

w błyszczących pudełkach.

manetkach zwił, a zwał pod-
ków koński. Właśnie juba
zadanie się musi, a w dniu
ślubnym i kwiatami, jeśli
nie, to przynajmniej jest
zadanie, obdarzenie żony o-
gromnym

rozga.

jako znak miłości i miłości.

Wnuczka maharadży — handlarzka

żywym towarem

Rzuciła ojczyznę dżungli i zastępną

jako awanturka paryska

Siedm przybranych jej rodziców i zniknęła w tajemniczy sposób

Policja paryska stwierdziła,
iż znana międzynarodowa a-
wanturka.

Dinorah Galou

adoptaowała 7 dziewczyn, któ-
re z biegiem czasu zniknęły bez
wieści. Słusznie więc powsta-
ło podejrzenie, iż dziewczęta
te padły ofiarą handlu żywym
towarem.

Zwróćmy więc uwagę na

przybraną matkę tych dziew-
cząt.

Liczy ona obecnie 30 lat, jest

kobieta

przedziwnej urody

ojcem jej był podobno oficer ma-
rynarki angielskiej, a matką in-
dyjska księżniczka, córka ma-
haradży Abd el Salfra, która
uwiódł i uprowadził z sobą do
Europy późniejszy jej mąż.

Z małżeństwa tego przyszła

na świat piękna Dinorah.

Dziewczyna wyjątkowej uro-

dy, wykształcona na sposób eu-
ropejski bez trudności

znalazła wielbicieli

i wyszła za mąż, za lekarza
francuskiego Galou. Stosunki
materyjne młodego małżeń-
stwa były zupełnie dobre, dr.
Galou cieszył się zaufaniem lic-
nej klienteli, więc egzotyczna
jego żona, lubiąca piękne stroje
i używać życia, nie miała po-

W Anglii i w Stanach Zjedno-

czonych coraz częściej wcho-
dzi w modę świętowanie

białozłotej wesela

25-letniej urodziny. Dużo
mało kto się doczeka, bo albo
jedną z małżonków, albo
rozwiódł się, a zresztą czekał
przez 25 lat na uznanie za wie-
ną służbę małżeńską, wydaje
się anglosasom zbyt długim
i niezbyt.

Naroda za stałość należy

się znacznie wcześniej, a ter-
min

10 lat

jest: zgoda wystarczającym
okresem dla uzyskania nagro-
dy za wierność i miłość.

Dlatego też dziesiąta rocz-

nica jest dla młodej pary
dniem podziękowań. Zwy-
czaj, aby pan młody był obda-
rowany w tym dniu

znacznie sułecz

niż oblubienica, niewątpliwie
dla tej przyczyny, iż opinia
uważa mężowskie bohaterstwo
za znacznie wyższe, niż wy-
stawałoby się z jego

w błyszczących pudełkach.

manetkach zwił, a zwał pod-
ków koński. Właśnie juba
zadanie się musi, a w dniu
ślubnym i kwiatami, jeśli
nie, to przynajmniej jest
zadanie, obdarzenie żony o-
gromnym

rozga.

jako znak miłości i miłości.

Wnuczka maharadży — handlarzka

żywym towarem

Rzuciła ojczyznę dżungli i zastępną

jako awanturka paryska

Siedm przybranych jej rodziców i zniknęła w tajemniczy sposób

Policja paryska stwierdziła,
iż znana międzynarodowa a-
wanturka.

Dinorah Galou

adoptaowała 7 dziewczyn, któ-
re z biegiem czasu zniknęły bez
wieści. Słusznie więc powsta-
ło podejrzenie, iż dziewczęta
te padły ofiarą handlu żywym
towarem.

Zwróćmy więc uwagę na

przybraną matkę tych dziew-
cząt.

Liczy ona obecnie 30 lat, jest

kobieta

przedziwnej urody

ojcem jej był podobno oficer ma-
rynarki angielskiej, a matką in-
dyjska księżniczka, córka ma-
haradży Abd el Salfra, która
uwiódł i uprowadził z sobą do
Europy późniejszy jej mąż.

Z małżeństwa tego przyszła

na świat piękna Dinorah.

Dziewczyna wyjątkowej uro-

dy, wykształcona na sposób eu-
ropejski bez trudności

znalazła wielbicieli

i wyszła za mąż, za lekarza
francuskiego Galou. Stosunki
materyjne młodego małżeń-
stwa były zupełnie dobre, dr.
Galou cieszył się zaufaniem lic-
nej klienteli, więc egzotyczna
jego żona, lubiąca piękne stroje
i używać życia, nie miała po-

W Anglii i w Stanach Zjedno-

czonych coraz częściej wcho-
dzi w modę świętowanie

białozłotej wesela

25-letniej urodziny. Dużo
mało kto się doczeka, bo albo
jedną z małżonków, albo
rozwiódł się, a zresztą czekał
przez 25 lat na uznanie za wie-
ną służbę małżeńską, wydaje

KINO APOLLO

Pierwszy film wytwórni „Jermoleff” Moskwa, Paryż, Monachium na sezon 1924—25 roku

UWODZIEŁ, KTÓRY NIE BYŁ UWODZIEŁEM

W rolach głównych: **DARRY HOLM** słynna piękność i **OSIP RUNCICZ** znakomity rosyjski artysta

Potężny dramat żyłowy w 6-ciu aktach

LECZENIA
dla chorujących
COZY
i m. m.
WARSZAWA
Al. Ujazdowskie 57, m. 9.

KINO „MODERN”

Dziś Monumentalne dzieło filmowe według słynnego dzieła Lessinga „Nathan der Weise” 7 akt. z prologiem.

Bajeczna wystawa. Oszałamiający przepych i bogactwo w bitwie pod Jeruzalimem biorą udział 100.000 osób.

Ceny od 1 zł. Kaso: 4 pp. Początek 4.30 pp.

NATHAN MĘDRZEC

Opowieść o trzech pierścieniach opasujących świat wierzeń, religii, kultów i wieczną żywą miłość.

W rolach głównych: Największy tragik doby ostatniej **WERNER KRAUSS**

BELLA MOZHAY — CARL DE VOGT.

Dr. M. Kacnelson
Choroby wewnętrzne—choroby
Białystok, ul. Kiłińskiego № 8,
telefon № 241.
Pr. przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.

W. W. W.
Opieka i leczenie
Studenckich starożytnych semestrów udzielają korepetycji w zakresie szkół średnich. Komplet przygotowywanych: Kraszewskiego 94, godz. 3—5 p.p.

Kino-teatr „POLONJA”

Dziś **2** seria **Zakończenie** **2** seria

Skrzydlaty Zwycięzca

p. t. Zwycięstwo dramat lotniczy w 8 aktach.

W rolach głównych: **Węgrzyn, Zelińska i Korpińska**

UWAGA: 2 seria demonstrowana będzie wyłącznie w naszym kinie.

Ogłoszenie do gazet.

Dyrekcja Wileńska ma do sprzedania: deski III i IV gatunku, papierówki, kopaliniki, zrżyny i słupy telegraficzne.

Ogłasza się przetarg ofertowy na 16 go października r. bież.

Szczegóły w Wydziale Zasadów Dyrekcji Wileńskiej i Oddz. Zasadów Wólkowskich, Białystok i Brześć, 2705

Dr. NEUMARK
Ord. Piłtrogrodzkiego, Alekzajewskiego szpitala wenerycznego.
Choroby weneryczne—skórne i moczopłciowe (606-914) od 10—12 i od 3—8 popołudnia.
ul. Kiłińskiego 11 (ul. Niemiecka) w Białymstoku.

Lekarz-dentysta
P. P. CICHONSKI
Pałacowa 4, tel. 19.
Leczenie, plombowanie, złoto i kauczukowe dostawki. 1440

UDZIELANY LEKOCJI

nauczycieli wokalnych i instrumentalnych
dla dorosłych i dzieci obojga płci

Nauczycielki tańców (A. Kajmers, B. Pomeranc).

W nowo odrestaurowanym lokalu przy ul. Polnej № 17-telefon № 115.
Lekcje: 10—2 i 5—10 wiecz.

Skład Sukna

H. Szpitalny i S-ka
Białystok, ul. Księżka 11
poleca w wielkim wyborze materiały, najlepsze gatunki na sezon zimowy.

Urzędokom Państwowym na RATY.

WARTOŚCI PRENUMERATY: miejscowa — Złp. 4.50 — zamiejscowa wraz przesyłką — Złp. 5.00 — zagraniczna — Złp. 8.00.

CENY DRUKARSKIE za wiersz milimetrowy — szerokość szpalu redakc. w tekście — Złp. 40, zwyczajne — Złp. 0,16, drobne za wyraz Złp. 0,12, według oficjalnego kursu franka złotego.

Opłata tabliczeczki i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice przelagają opłatę. Układ ogłoszeń dwunastospłatkowy.

Wydawca i Redaktor: **Bolesław Lubkowski**

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.